

Sygn. akt **II AKa 51/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski (spr.)
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk SO del. do SA Maciej Kawalko
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Katarzyny Okomskiej - Misiuny
po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. sprawy

P. K.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt III K 242/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I jego części dyspozytywnej przyjmuje, iż orzeczona nim kara łączna obejmuje również karę jednostkową opisaną w punkcie 1 e części wstępnej wyroku;

b) w podstawie prawnej kary łącznej orzeczonej w punkcie I części dyspozytywnej wyroku w miejsce art. 86 § 1 k.k. powołuje art. 91 § 2 k.k.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwotę 147,60 (stu czterdziestu siedmiu 60/100) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze.

Maciej Kawalko Maciej Żelazowski Stanisław Kucharczyk

Sygn. akt II AKa 51/15

UZASADNIENIE

P. K. został skazany prawomocnymi wyrokami:

1. Sądu Rejonowego w Choszcznie z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt II K 826/11, za przestępstwa:

a) z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, popełnione 23 września 2011 r. na karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

b) z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a §1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, popełnione 23 września 2011 r. na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

c) ciąg przestępstw z art. 190 §1 kk w zw. z 57a § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, popełniony 23 września 2011 r. na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

d) z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione 23 września 2011 r., na karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności,

e) z art. 158 §1 kk w zw. z art. 64 §2 kk w zw. z art. 57a §1 kk popełniony 23 września 2011 r. na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

z które to przestępstwa wymierzono karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Sądu Rejonowego w Choszcznie z dnia 24 lipca 2012 r., sygn. akt II K 865/10 za przestępstwa:

a) ciąg przestępstw z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, popełniony w dniu 9 października 2010 r. na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

b) z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, popełnione w dniu 9 października 2010 r. na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

z które to przestępstwa wymierzono karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

3. Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt III K 185/13, który to wyrok został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygn. akt II AKa 45/14 za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i art. 64 § 1 kk, popełniony w dniu 10 kwietnia 2013 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem łącznym z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt III K 242/14:

I. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone wyrokami opisanymi w punktach od **1a do 1d** oraz pkt **2a i 2b** i wymierzył skazanemu karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. pozostałe orzeczenia zawarte w wyrokach opisanych w punktach **1 i 2** pozostawił do odrębnego wykonania,

IV. na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczył skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 23.09.2011 r. do 23.02.2012 r.,

V. na podstawie art. 572 kpk postępowanie o wydanie wyroku łącznego w zakresie wyroku opisanego w pkt **3** umorzył,

VI. na podstawie § 2 ust.3, § 14 ust. 5, § 19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwotę 147,60 zł (stu czterdziestu siedmiu złotych, 60/100) w tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu,

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z wydaniem wyroku łącznego.

Apelację o wyroku wniósł obrońca skazanego który wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej przez Sąd I instancji wobec P. K. kary łącznej pozbawienia wolności, wyrażającej się w wymierzeniu wobec P. K. 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy analiza poszczególnych kar oraz czynów opisanych w wyrokach, postawa oskarżonego, prowadzi do konstatacji, iż kara wymierzona P. K., jawi się jako rażąco surowa,

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie uznanie, iż opinia o skazanym jest zaledwie przeciętna, zatem Sąd nie uwzględnił w dostatecznym stopniu okoliczności dotyczących osoby skazanego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I w zakresie kary łącznej poprzez wymierzenie kary łącznej w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz w pkt VI przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwoty 600 zł powiększonej o podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu,

ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna, aczkolwiek w wyniku drugoinstancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku dokonano korekty pewnych występujących w nim uchybień.

I tak w pierwszej kolejności, jeszcze przed odniesieniem się do zarzutów apelacji, stwierdzić należy, że w treści zaskarżonego wyroku występował błąd, na który wskazały w toku rozprawy odwoławczej obydwie strony i który w ich ocenie winien skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Otóż Sąd I instancji, tak w sentencji zaskarżonego wyroku, jak i w jego uzasadnieniu stwierdził, że karą łączną objął kary jednostkowe orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego w Choszczynie z dnia 23 lutego 2012 r. (sygn.. akt II K 826/11), a wskazane w punktach 1a - 1d części wstępnej wyroku łącznego oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Choszczynie z dnia 24 lipca 2013 r. (sygn.. akt II K 865/10), a wskazane w punktach 2a i 2b części wstępnej wyroku łącznego. Tymczasem pierwszy z wymienionych wyżej wyroków obejmował również karę orzeczoną za czyn opisany w punkcie 1e i to popełniony w tym samym dniu co przestępstwa wymienione w punktach 1a - 1d powyższego wyroku, a tym samym pozostający w zbiegu realnym z pozostałymi czynami objętymi zaskarżonym wyrokiem. Tym samym również kara orzeczona za czyn wskazany w punkcie 1e winna być objęta orzeczoną wyrokiem łącznym karą łączną pozbawienia wolności. W ocenie Sądu Odwoławczego, pomimo stwierdzenia w sentencji zaskarżonego wyroku, że objęte nim zostały kary opisane w punktach 1a - 1d, to faktycznie Sąd I instancji zaskarżonym wyrokiem łącznym objął jednak również karę opisaną w punkcie 1e jego części wstępnej. Za takim rozwiązaniem przemawiał w pierwszej kolejności fakt, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pomimo wskazywania numeracji od 1a do 1d, jednocześnie wyraźnie stwierdził, że „łączeniu podlegają wszystkie kary pozbawienia wolności wymierzone za przestępstwa popełnione do 23 lutego 2012 r.”, a więc automatycznie także za przestępstwo opisane w punkcie 1e, albowiem to popełnione zostało w dniu 23 września 2011 r. Ponadto Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że mógł orzec karę łączną w rozmiarze od roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w rozmiarze, który musiał uwzględniać także karę orzeczoną w punkcie 1e pierwszego z wymienionych wyżej wyroków Sądu Rejonowego w Choszczynie. Oczywistym zatem jest, że brak wskazania, iż wyrok łączny obejmuje również karę orzeczoną za przestępstwo opisane w punkcie 1e jego części wstępnej, był jedynie błędem opuszczenia pisarskiego, a faktycznie podstawą orzeczonej

kary łącznej była również rozważana tutaj kara jednostkowa. To zaś wyeliminowywało konieczność uchylenia z tego powodu zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba także podkreślić, że dokonana korekta zaskarżonego wyroku w rozważanym tutaj zakresie poprzez wskazanie, że orzeczone przez Sąd I instancji kara łączna obejmuje również karę orzeczoną w punkcie 1e, była działaniem na korzyść oskarżonego, albowiem w przeciwnym wypadku można byłoby uznać, odwołując się do literalnego brzmienia zaskarżonego wyroku, że poza karą łączną nim orzeczoną, skazany winien odbyć jeszcze karę orzeczoną w punkcie 1e. Wreszcie zauważyć należy, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił, które czyny pozostają w związku realnym, czego zresztą apelujący nie kwestionował, a wręcz aprobował (choć w toku rozprawy apelacyjnej wskazywał na brak objęcia karą łączną skazania za czyn 1e). Podzielając zatem wywody Sądu I instancji w tym zakresie nie było potrzeby ich powtarzania.

Dalej, odnosząc się już do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że nie zasługiwały one na uwzględnienie. Zauważyć bowiem należy, że kara łączna stanowi niejako podsumowanie przestępczej działalności skazanego, a zastosowanie postulowanej w apelacji skrajnej metody łączenia kar jest rozwiązaniem wyjątkowym, możliwym do zastosowania jedynie wówczas, gdy występuje wyjątkowo bliski związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, albo gdy zaistniały w sprawie wyjątkowe, szczególne okoliczności dotyczące osoby sprawcy, zwłaszcza jego zachowania w zakładzie karnym. Wreszcie zauważyć trzeba, iż wymierzając karę łączną stosuje się zwykle dyrektywy karania, a zwłaszcza słuszności i celowości wyrażone przez związek przedmiotowo-podmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami. Na ogół nie ma powodu, by orzekać karę łączną w dolnych granicach tj. w wysokości najsurowszej ze zbiegających się kar. Popęlnienie więcej niż jednego przestępstwa powinno raczej skłaniać do odstąpienia od absorpcji kar, niż za nią przemawiać. Wymierzenie takiej kary prowadziłoby bowiem do premiowania sprawcy popełniającego nie jedno, a więcej przestępstw, zatem prowadziłoby do praktycznej bezkarności innych zachowań zabronionych (por. wyrok sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2008 r., II Aka 129/08, LEX nr 466456).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wbrew sugestiom apelacji, Sąd I instancji uznając związek podmiotowo-przedmiotowy przestępstw objętych wyrokiem łącznym za „stosunkowo nieodległy”, jednocześnie zasadnie wykluczył możliwość zastosowania pełnej absorpcji, jako metody łączenia kar jednostkowych. Wbrew bowiem wywiodom apelacji związek ów nie był na tyle silny, aby uzasadniał przyjęcie innej metody łączenia kar, niż ta przyjęta w zaskarżonym wyroku. Po pierwsze skazany dopuścił się licznych przestępstw przeciwko różnym dobrom chronionym prawem, w tym przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko wolności, przeciwko czci i nietykalności cielesnej oraz przestępstwa narkotykowego. Już zatem to wyliczenie nie pozwalało na uznanie, że rozważany tutaj związek był na tyle silny, że nakazywał wymierzenie kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji. Po drugie część z siedmiu przestępstw objętych wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. popełnionych zostało na szkodę zupełnie różnych osób. Ponadto tylko dwa z trzech czynów zabronionych objętych wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r. popełnione zostały na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Tym samym oczywiste jest, że względem na osoby pokrzywdzone nie pozwalał na uznanie występowania tak ścisłego związku podmiotowo-przedmiotowego pomiędzy poszczególnymi czynami zabronionymi, że należało orzec karę łączną w najmniejszym możliwym rozmiarze. Po trzecie również związek czasowy pomiędzy poszczególnymi czynami, jakkolwiek znaczny, nie był absolutnie ścisły. Wprawdzie siedem czynów objętych jednym wyrokiem popełnionych zostało w jednym dniu (23 września 2011 r.), podobnie jak trzy czyny objęte drugim wyrokiem (9 października 2010 r.), ale jednocześnie pomiędzy obydwoma tymi grupami przestępstw występował prawie roczny odstęp czasu. Ten zaś fakt niewątpliwie osłabiał stopień związku czasowego pomiędzy poszczególnymi czynami zabronionymi. Po czwarte wreszcie, co apelujący zupełnie przemilczał, a na co prawidłowo wskazał Sąd I instancji, brak było tożsamości motywacji, czy sposobu działania skazanego przy popełnianiu części czynów zabronionych. Ponadto zaledwie dwa czyny skazany popełnił wspólnie i w porozumieniu z tymi samymi osobami. Wszystkie zatem powyższe okoliczności jakkolwiek wskazywały na w miarę silny związek pomiędzy dwoma grupami rozważanych tutaj przestępstw, to już nie pozwalały na uznanie jego występowania na takim poziomie w odniesieniu do wszystkich czynów zabronionych objętych wyrokiem łącznym. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał, że związek podmiotowo-przedmiotowy jawił się jako „stosunkowo nieodległy”, ale nie na tyle silny by nakazywał zastosowanie zasady pełnej absorpcji przy łączeniu kar. Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, jak również fakt, że minimalna możliwa do orzeczenia kara łączna pozbawienia wolności, wynosiła rok

i 6 miesięcy, a maksymalna 3 lata i 6 miesięcy (suma kar jednostkowych nie przekracza górnej granicy zagrożenia karą zwiększonego o połowę przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde ze zbiegających się przestępstw wyczerpuje) nie sposób było uznać, aby orzeczona przez Sąd I instancji kara 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności nie uwzględniała w należyтым stopniu poziomemu związku podmiotowo-przedmiotowego objętych wyrokiem łącznym czynów zabronionych.

Należy również podkreślić, że apelujący faktycznie nie kwestionował oceny dokonanej przez Sąd I instancji związku podmiotowo-przedmiotowego poszczególnych przestępstw ograniczając się do wskazania odstępów czasowych pomiędzy nimi oraz do wymienienia rodzajów popełnionych przez skazanego przestępstw i stwierdzenia, że rozważany tutaj związek „nie jest ścisły, ale stosunkowo nieodległy”. Nie podjął jednak nawet próby wykazania dlaczego przyjęty stosunkowo nieodległy związek podmiotowo-przedmiotowy poszczególnych przestępstw winien skutkować wymierzeniem kary łącznej pozbawienia wolności w minimalnym ustawowym rozmiarze, a tym samym dlaczego z tego powodu orzeczona kara łączna jawiła się jako rażąco surowa. Tymczasem wskazane wyżej okoliczności w pełni uzasadniały „wypośrodkowanie” kary łącznej i wymierzenie jej w rozmiarze wyższym o rok od najniższej z możliwych do wymierzenia kar i prawie rok niższej od możliwej kary maksymalnej.

Taki wniosek był jeszcze bardziej oczywisty, gdy uwzględni się, że nie do zaakceptowania był pogląd apelującego co do tego, że Sąd I instancji wadliwie ustalił, iż opinia o skazanym jest zaledwie przeciętna. Apelujący na poparcie powyższego poglądu odwołał się do rzekomo zawartego w opinii zakładu karnego stwierdzenia, że proces resocjalizacji skazanego przebiega prawidłowo oraz do stwierdzenia, że skazany przestrzega dyscypliny oraz odnosi się do położonych w sposób regulaminowy. Tymczasem uważna lektura opinii o skazanym z zakładu karnego (k.28, 85) wskazuje, że ani w opinii, na której oparto zaskarżone rozstrzygnięcie, ani w aktualnej opinii, nie stwierdzono, aby proces resocjalizacji skazanego przebiegał prawidłowo. W opiniach tych stwierdzono jedynie, że skazany zachowuje się w sposób regulaminowy i przestrzega dyscypliny, co absolutnie nie jest tożsame z prawidłowym przebiegiem resocjalizacji. Co więcej w obydwu owych opiniach stwierdzono, że zachowanie skazanego jawi się jako jedynie poprawne. Ponadto, co apelujący zupełnie przemilczał, w opiniach owych wskazano, że P. K. był dwukrotnie karany dyscyplinarnie oraz, że karę odbywa w systemie zwykłym i nie wyraża zgody na jej odbywanie w systemie programowego oddziaływania. Nawet zatem jeżeli skazany werbalnie wyraża krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw, to nie sposób uznać, aby proces resocjalizacji skazanego przebiegał w pełni prawidłowo, a jego postawy w zakładzie karnym nie sposób ocenić inaczej niż jako przeciętnej. Automatycznie za prawidłowe uznać należało poczynione przez Sąd I instancji ustalenie co do właśnie przeciętnej opinii jaką skazany posiada w zakładzie karnym. W efekcie nie można było uznać, aby zachowanie skazanego w zakładzie karnym było tym elementem, który nakazywał orzeczenie wobec skazanego kary łącznej pozbawienia wolności przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji, co postulował apelujący.

Ostatecznie zatem orzeczono kara łączna pozbawienia wolności w należyтым stopniu uwzględniała wszystkie istotne przesłanki jej wymiaru (uwzględniała także „ślad” jaki pozostawiły orzeczone dotychczas kary łączne w poszczególnych wyrokach), a tym samym nie mogła uchodzić za surową i to w stopniu rażącym. Proponowany przez apelującego sposób łączenia kar sprowadzałby się bowiem faktycznie do darowania osobie popełniającej notorycznie przestępstwa sporej części kar za nie orzeczonych. Bez znaczenia były też zawarte w piśmie skazanego nazwanym „wniosek odwoławczy”, wywody co do stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw, albowiem kwestia ta nie ma znaczenia przy orzekaniu kary łącznej.

Wreszcie stwierdzić należy, że Sąd Odwoławczy skorygował podstawę prawną orzeczonej kary łącznej powołując w miejsce art. 86 § 1 k.k., art. 91 § 2 k.k. Skoro bowiem połączeniu podlegały kary orzeczone za dwa ciągi przestępstw oraz kary orzeczone za poszczególne przestępstwa, to podstawą szczególną kary łącznej winien być właśnie przepis art. 91 § 2 k.k.

Na koniec zauważyć należy, że jako zupełnie niezrozumiały jawił się zawarty w apelacji wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie VI i zasądzenie kwoty 600 zł powiększonej o wartość podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu. Po pierwsze bowiem apelujący stwierdził, że zaskarża wyrok Sądu I instancji w części

orzeczenia o karze, po drugie nie podniósł jakiegokolwiek zarzutu w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach obrony udzielonej z urzędu, a po trzecie w żaden sposób nie odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu wniesionej apelacji. Być może apelujący kwestionował wysokość zasądzonych kosztów obrony udzielonej z urzędu, ale takie stanowisko nie wytrzymało krytyki, albowiem orzeczone one zostały w wysokości wynikającej z treści § 14 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 461), który wyraźnie stanowi, że stawka minimalna za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego wynosi 120 zł. Kwota ta zatem powiększona o wysokość podatku VAT wynosi 147,60 zł, a więc tyle ile zasądził Sąd I instancji. Być może apelujący uznał, że winna zostać zasądzona kwota 600 zł, albowiem tyle wynosi stawka minimalna za obronę przed sadem okręgowym, jako sadem I instancji, ale takie stanowisko nie zasługiwało na uwzględnienie. Ta ostatnia stawka dotyczy obrony w sprawach, w których następuje merytoryczne rozpoznanie sprawy dotyczące sprawstwa, winy i kary, do których nie należą na pewno sprawy o wydanie wyroku łącznego. Ponadto, jak to wyżej wskazano, kwestia kosztów obrony z urzędu w sprawach o wydanie wyroku łącznego uregulowana została odrębnie. Wreszcie stwierdzić należy, że ani charakter sprawy, ani nakład pracy obrońcy, absolutnie nie uzasadniały zasądzenia wielokrotności wskazanej stawki minimalnej.

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym w sprawie o wydanie wyroku łącznego orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 635), § 2 ust. 3 i § 14 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 461).

Orzeczenie o wydatkach za postępowanie odwoławcze oparto na treści art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k., uznając że ich uiszczenie przez skazanego ze względu na jego trudną sytuację majątkową, byłoby dla niego nadmiernie uciążliwe.

Maciej Kawalko Maciej Żelazowski Stanisław Kucharczyk